

Sprawozdanie

ze Zjazdu Delegatów Okr. Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze, odbytego w Poznaniu,
w dniu 20 marca 1938 r.

W niedzielę, dnia 20 marca 1938 r. odbył się w sali Hotelu Polonia w Poznaniu Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emeryckich z Poznańskiego i Pomorza, poprzedzony mszą świętą, odprawioną w kościele św. Michała Archanioła.

Na Zjazd ten przybyło 68 delegatów ze wszystkich filii województw poznańskiego i pomorskiego, a ponadto jako przedstawiciele: Urzędu Wojewódzkiego p. radca Szczerbiński, Starostwa Grodzkiego p. referendarz Bystrzyński, Funduszu Pracy p. W. Talejko oraz posłowie pp. Mróz i Szymański.

Nieobecność swoją usprawiedliwili pp. Senator Chrzanowski i Prezydent miasta p. inż. Ruge.

Zebrańie zagaił powitaniem prezes Okręgu p. Zygmunt Gizella, komunikując równocześnie zebranym, że dekret o który waleczono, przez dwa i pół roku, został dzięki przychylności sfer rządowych oraz poparciu Izby Ustawodawczej a także dzięki jednolitemu frontowi wszystkich emerytów w końcu dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się prasy polskiej oraz całego społeczeństwa, uchylony z datą 12 marca 1938 r. i ogłoszony w Dzienniku Ustaw nr 17 z dnia 19 marca br. w brzmieniu podanym dosłownie w „Emerycie” nr 5 z dnia 1 marca br.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Zjazdu Delegatów składali sprawozdania poszczególni członkowie Zarządu, a mianowicie sekretarz o ruchu prac Zarządu, wiceprezes Biegański o rozwoju organizacji i pracach organizacyjnych, przytaczając, iż w ostatnim roku ruch członków powiększył się dwukrotnie, a tak samo zwiększyły się agendy Związku.

Radea May jako skarbnik przedstawił stan finansowy Związku, a Komisja Rewizyjna przez przewodniczącego p. Rojewskiego wniosła o udzielenie absolutorium i wyrażenie podziękowania całemu Zarządowi za celową i oszczędną gospodarkę, co też burzą oklasków zostało przyjęte.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na rok następny, prezes Gizella podnosząc znaczenie faktu uchylenia dekretu krzywdzącego emerytów, stwierdził, że emeryci państwowi Polacy za czasów służby zaborczej pracowali dla dobra społeczeństwa polskiego i dla sprawy niepodległości i dlatego odczuli tak głęboko wyrządzoną im krzywdę.

Po uchyleniu dekretów, oprócz swoich spraw zawodowych, które pozostały jeszcze do uregulowania, jak: uchylenie podatku specjalnego, zniesienie nałożonego 4% podatku za uchylenie dekretu, zrównanie emerytów zaborczych z emerytami polskimi przez zmianę uposażeń punktowych na złotowe, przez przyznanie ulg w opłatach szkolnych dla dzieci emerytów, w przejazdach kolejowych dla żon emerytów, pomocy lekarskiej dla rodzin emeryckich itp., powinni emeryci oddać się pracy społecznej w szerszym zakresie aniżeli dotychczas, a szczególnie uwagę swoją powinni poświęcić zagadnieniu bezrobocia i obronności państwa.

W numerze 5 „Emeryta” wystąpił Związek do wszystkich emerytów i Zrzeszeń emerytalnych w Polsce z ankietą na temat możliwości stworzenia warsztatów pracy dla bezrobotnych we wszystkich tych miejscowościach, w których skupiają się bezrobotni, a to tak przez pomoc dla wykwalifikowanych rzemieślników w założeniu samodzielnych pracowni, jako też w organizowaniu wytwórczości spółdzielczej.

Na ankietę tę napłynęły setki odpowiedzi z rozmaitych ośrodków, podające projekty zatrudnienia bezrobotnych, ponadto emeryci zgłosili chęć współpracy w urządzaniu rozmaitych kursów, a zwłaszcza emerytowani nauczyciele szkół zawodowych; inni ofiarowali się z gotowością współpracy w urządzaniu warsztatów i wytwórni spółdzielczych.

Przemówienie p. Gizelli nacechowane głęboką wiarą w to, że bezrobocie, ta największa bolączka w organizmie państwowym, da się usunąć, przerywane było huraganami oklasków i słuchane z ogromnym zainteresowaniem, zwłaszcza kiedy mówca poruszył temat osuszenia błot poleskich i możliwości osadzenia na nich bezrobotnych, którzy staliby się pożytecznymi obywatelami Państwa, gospodarzami rolnymi, konsumentami i podatnikami.

Cale to interesujące przemówienie podamy w jednym z następnych numerów „Emeryta”. (Ogłosiła je prasa codzienna a w szczególności Dziennik Poznański z dnia 23 marca 1938 r. Nr 67).

Również obronność państwa jest ważnym zagadnieniem, którym interesują się emeryci, szczególnie jako starsze pokolenie, mające pewne doświadczenie z ubiegłych lat wielkiej wojny.

Zdaniem mówcy u naszego zachodniego sąsiada wszyscy obywatele państwa, nie mający obowiązku jawienia się z bronią w rękę na froncie, mają swój przydział wojskowy na wypadek wojny, każdy z nich wie, co ma robić z chwilą ogłoszenia mobilizacji, u nas nikt nad tym nie pomyślał, i to potrzeba koniecznie zrobić.

Mówca odczytał rezolucję, którą zebrani przyjęli przez aklamację w następującym brzmieniu:

Ogólny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w Poznaniu dnia 20 bm. uchwalił:

1. Rozwinąć na terenach b. Ziem Zachodnich natychmiastową działalność, zmierzającą do złagodzenia bezrobocia na podstawach komunikatu, — ogłoszonego w czasopiśmie „Emeryt” Nr 5 z dnia 1 marca 1938 r.

2. Mając na względzie obronność Państwa i pogotowie obywatelskie na wypadek wojny, nawiązać kontakt z miarodajnymi czynnikami w celu ustalenia już obecnie przydziału funkcji wszystkim obywatelom Państwa niezdadnym do służby na froncie.

Po rozpatrzeniu zgłoszonych wniosków i ich załatwieniu przyznano przez aklamację dyplom uznania p. Franciszkowi Bańce w Chojnicach za jego ofiarną i wytrwałą pracę organizacyjną nad zespoleniem emerytów.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie dziękując serdecznie przybyłym za żywy współudział i poważne rzeczowe obrady, które stały na bardzo wysokim poziomie, a szczególnie przemówienia pp. starosty Mistata z Gdyni o konieczności wypuszczenia bonów pracy, jako waluty wewnętrznej na budowę szos, kanałów itp., prof. Jaślara na temat konieczności istnienia organizacji zawodowych, Hęki z Ostrzeszowa i Hofmana z Ostrowa, które wykazywały ogromną troskę: pierwszego nad opuszczeniem i zaniebaniem młodzieży polskiej, drugiego — nad zagadnieniami gospodarczymi i obronnością Państwa.

M. K.

Każdy emeryt winien propagować nasze pismo